1'91 Indeks 378844 Cena 8000,- zł

TYTUS ROMEK i ATOMEK

Księga II

Księga I
1966
Tytus ZOSTAJE HARCERZEM

Księga II
1967
Tytus OTRZYMUJE PRAWKO JAZDY

Księga III
1968
Tytus KOSMONAUTA

Księga IV
1969
Tytus ŻOŁNIERZEM

Księga V
1970
PODRÓŻ DO ĆWIERĆ KOŁA ŚWIATA

Księga VI
1971
Tytus OLIMPIJCZYKIEM

Księga VII
1972
Tytus POPRAWIA DWÓJKĘ Z GEOGRAFII POLSKI

Księga VIII
1973
Tytus ZDOBYWA SPRAWNOŚĆ ASTRONOMA

Księga IX
1974
Tytus NA DZIKIM ZACHODZIE

Księga X
1975
OCHRONA PRZYRODY

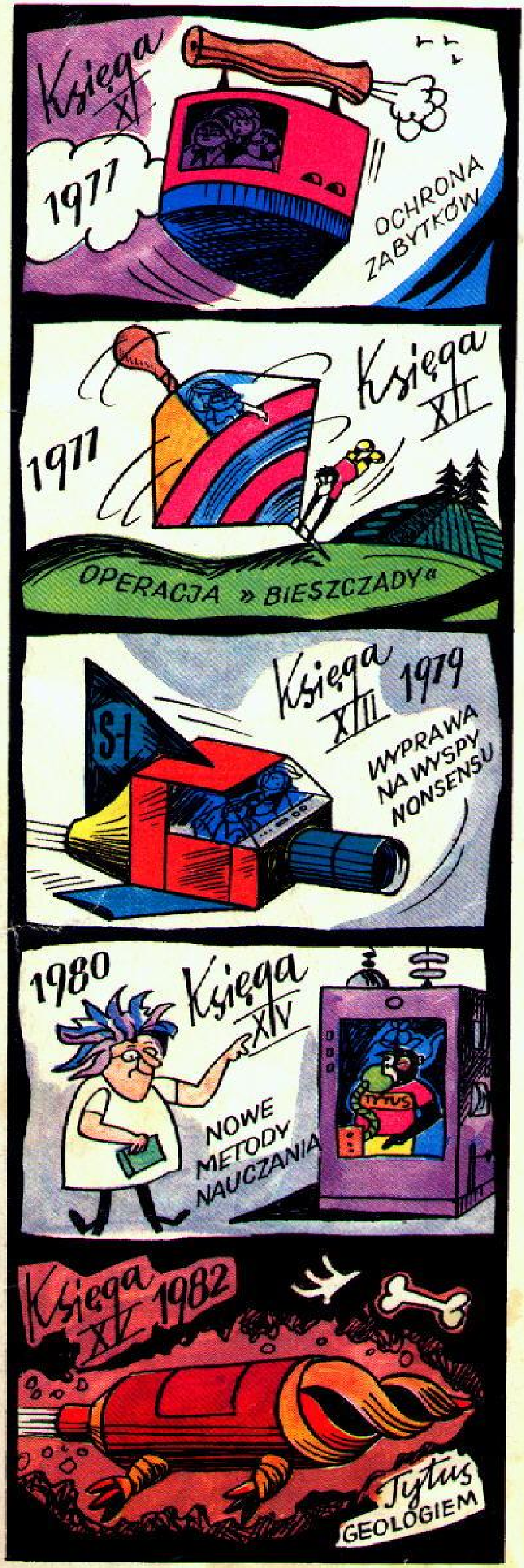

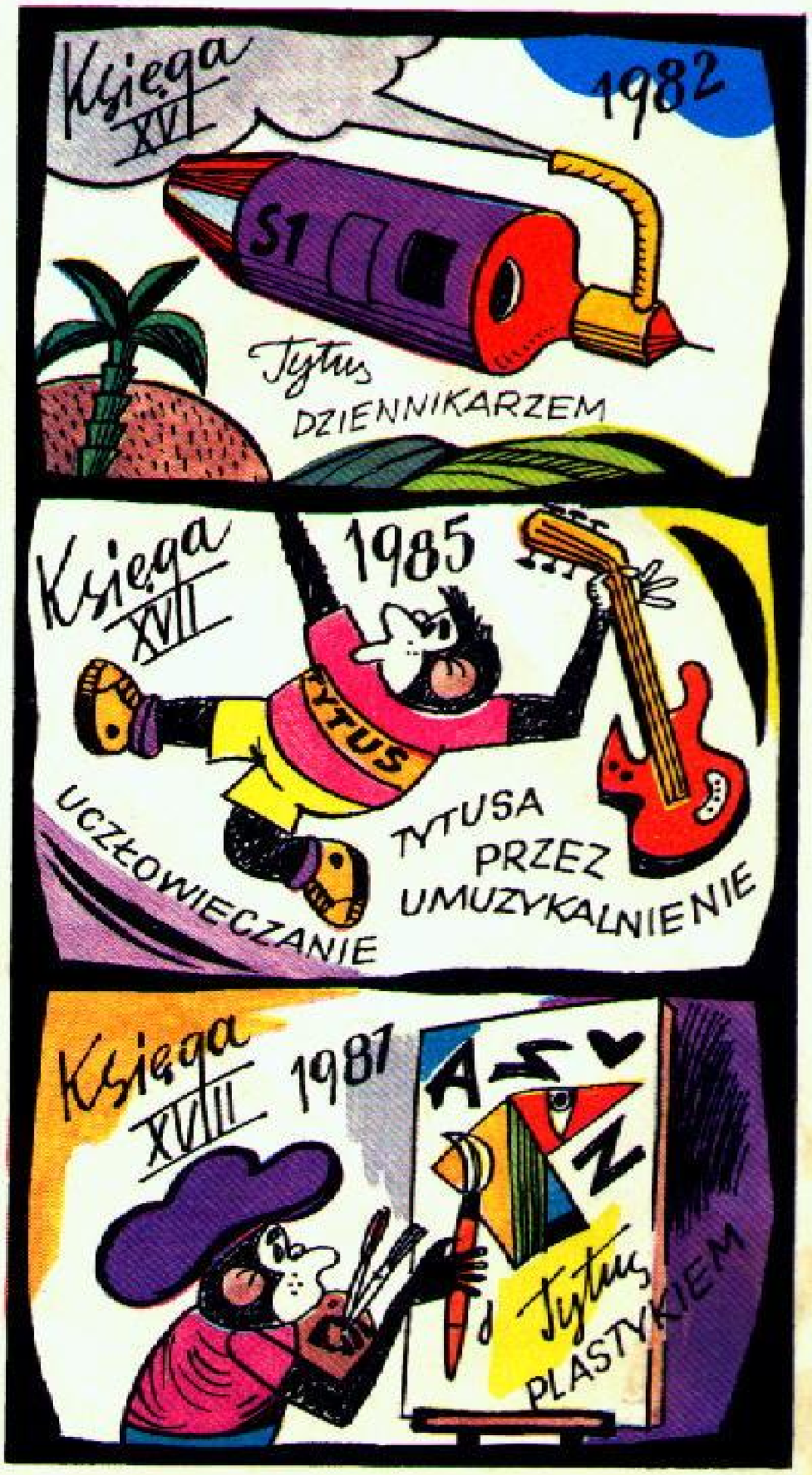

Kto wie, czy dalszy ciąg nie nastąpi?

TYTUS
ROMEK
i ATOMEK

KSIĘGA II

TEKST i RYSUNKI:
Papcio Chmiel

Prószyński i S-ka
Warszawa 1991

uszkodzenie książki i okładki
plastikowej

STOP! PROFESOR TALENT CHCIAŁBY CIEBIE POZNAĆ!

PEWNIE PROFESOROWI POTRZEBNA MAŁPKA DOŚWIADCZALNA. DOROBIĄ CI OGON.

AMASZ ZA DOŚWIADCZALNĄ!

SPOKÓJ! PROFESOR SKONSTRUOWAŁ MECHANICZNEGO KONIA...

...CHCE NAM GO ZADEMONSTROWAĆ.

INSTYTUT

TO JEST SŁYNNY INSTYTUT PROFESORA TALENTA.

OTO TYTUS de ZOO. UKŁON SIĘ...

CZEŚĆ! RASIA! SIE MASZ!

MŁODSZY NIE WYCIĄGA RĘKI DO STARSZEGO.

MŁODSZY I GŁUPSZY...

TYTUS

...NO, NIC TAKIEGO. TYTUS MA PO PROSTU DŁUŻSZĄ RĘKĘ I NIE CHCIAŁ MNIE MĘCZYĆ SCHYLANIEM SIĘ I WYCIĄGANIEM DŁONI.

NOSYWIŚ... TO JEST... OCZYWIŚCIE.

NIE PRZYWIĄZUJĘ WAGI DO KONWENANSÓW...

MOGĘ POMÓC PRZYWIĄZAĆ, ZNAM WIELE WĘZŁÓW...

OTO ROZALIA-

KOŃ MECHANICZNY

ZASPOKAJA HISTORYCZNE CIĄGOTY POLAKÓW DO KAWALERII, A RÓWNOCZEŚNIE WPROWADZA W ŚWIAT NOWOCZESNEJ CYWILIZACJI.

A

TYTUŚ

TE PARĘ RUR NA KRZYŻ, TO MA BYĆ TEN GENIALNY WYNALAZEK?

A MASZ!

ZA TE PARĘ RUR NA KRZYŻ!

WYBACZCIE JEJ NIEKULTURALNE ZACHOWANIE, ALE ONA JEST JESZCZE NIE DOTARTA...

TAK, JAK TYTUS

PRZED EKSPLOATACJĄ TRZEBA ROZALIĘ NAŁADOWAĆ.

ICHACHAMETR WSKAZUJE, ŻE ROZALIA JEST GOTOWA DO EKSPLOATACJI. TRZEBA JĄ TERAZ UJEŻDZIĆ...

PIERWSZY! PIERWSZY!

CHWILECZKĘ! ZANIM ZASIĄDZIECIE ZA GRZYWĄ, TO JEST KIEROWNICA POJAZDU, MUSICIE POZNAĆ JEGO BUDOWĘ.

TYTUS

ROZUMIEM ... TO ZAWORY, A TO TŁOKI, POSUWAJĄ WAŁ NA BOKI. TU PRĄDNICA, TAM CHŁODNICA, OT I CAŁA TAJEMNICA.

... TU NATOMIAST W MIEJSCU BZIKA, MIEŚCI SIĘ ELEKTRONIKA, CZYLI STEROWANIA CENTRUM, Z KOMPUTEREM ZWANYM SPEKTRUM.

A ILE MA BIEGÓW?

NIE WIDZISZ? OSIEM. DWA PRZEDNIE, DWA TYLNE, DWA LEWE, DWA PRAWE.

A WIĘC ZABIERAJCIE POJAZD. W RAZIE JAKICHŚ KŁOPOTÓW, VIDEOFONUJCIE.

ZNAJDZIEMY JAKIEŚ USTRONNE MIEJSCE, GDZIE PRZEPROWADZIMY PRÓBNE JAZDY.

TYTUS

PALIWA·SMARY

JA CHCĘ OLEJU

W PORZĄDKU. ZARAZ CI ZAFUNDUJEMY OLEUM SPECYJALICUM, SUPER PLUS, UNIWERSALNY.

TYTUS

A

MYŚLAŁEM, ŻE OLEJ WLEWA SIĘ DO GŁOWY, A NIE DO...

MARNUJĄ OLEJ NA PLACKI.

TAKIE CZASY, ZA MOICH LAT TEGO NIE BYŁO.

I ♡ LOVE ANARCHIĘ

MYŚLISZ WTEDY, KIEDY NIE POTRZEBA.

WŁĄCZ PIERWSZY BIEG, CZYLI TRUCHCIK. POWOLI PUSZCZAJ SPRZĘGŁO I DODAWAJ GAZU.

ZAŁOŻĘ SIĘ O PÓŁ MELONA, ŻE SPADNIESZ.

KTO TO PŁACI ZA TO? MY WSZYSCY.

TAKIE GŁUPOTY MŁODZIEŻOWE.

DAŁEM JEJ ZA BOGATĄ MIESZANKĘ.

TO NIE WINA MIESZANKI, TYLKO ROMEK NIE NADAJE SIĘ NA JEŹDŹCA. JA WAM POKAŻĘ JAK SIĘ JEŹDZI.

TYTUS

NIE MÓW HOP, DOPÓKI NIE PRZESKOCZYSZ.

O RETY!

ONA JEDZIE DO TYŁU!

OŚLIŁAKO, WŁĄCZYŁEŚ WSTECZNY BIEG!

KUP!

RATUNKU! PORYWACZE!

TO GŁUPOL DO PIĄTEJ POTĘGI.

STÓJ!

ofiaro!

WRZUĆ PIERWSZY BIEG!

WRRRT!

DOKĄD JEDZIESZ? ZNOWU TRAFISZ W DOM!

CHCĘ ODWIEŹĆ BABCIĘ Z POWROTEM.

DZIĘKUJĘ, ALE WOLĘ DO CIECHO-CINKA.

TU...

NIGDY! ŻEBY MI PORDZEWIAŁY OD SOLANEK KOPYTA?

NIE DOGONIMY GO!

DOGONIMY FALAMI HIPERHIHIKONICZNYMI.

ROZALIA MA WMONTOWANY UKŁAD ZDALNEGO STEROWANIA.

CIEKAWE.

PIII... PIII... W TEJ CHWILI FALE HIPERHIHIKONICZNE SZUKAJĄ ROZALII...

ICHACHA!

PO CHWILI...

COŚ SIĘ W NIEJ PSUJE...

CUKI

JUŻ JA ZATRZYMAŁEM. BEZ MOJEGO ROZKAZU NIE RUSZY KOPYTEM.

ZOŁA

WIO, ROZALIO! NIE WOLNO STAĆ NA ŚRODKU JEZDNI.

RUSZ SIĘ WRESZCIE! PRZEZ CIEBIE ZAPŁACĘ MANDAT.

WSZYSCY RAZEM – HEJ, HOP! ZEPCHNIEMY TO DZIWADŁO NA POBOCZE.

Basia

A TO PECH! ZATRZYMAŁEM ROZALIĘ NA SKRZYŻOWANIU. WŁĄCZĘ APARACIK.

BŁAGAM RUSZAJ!

GIĄŚTKA

FIK!

ICHACHACHA!

NA KOŃ!

ATOM, WŁĄCZ GALOP!

Bar

HEJ, CHŁOPCY! NA TEJ ULICY OBOWIĄZUJE ZAKAZ WJAZDU POJAZDÓW KONNYCH.

KINO

TO NIE JEST KOŃ, PROSZĘ PANA! TO JEST POJAZD MECHANICZNY. NIE LUBI OWSA...

CHACHACHA! KTO POWIEDZIAŁ, ŻE JA NIE LUBIĘ OWSA?

JEŚLI TO NIE KOŃ, TO DLACZEGO RZY?

BO WEWNĄTRZ MA MAGNETOFON. RZENIE JEST NAGRANE W NAJLEPSZEJ STAJNI WYŚCIGOWEJ.

A TOM, JESTEŚ SPRYCIARZEM, WYKRĘCIŁEŚ SIĘ SIANEM.

Sianem? MNIAM, MNIAM! JA CHCĘ SIANA.

ROZALIO, ZASTANÓW SIĘ CO MÓWISZ! JESTEŚ KONIEM MECHANICZNYM. ŻÓŁTA BENZYNA PŁYNIE W TWOICH ŻYŁACH.

CO MNIE TO OBCHODZI? BENZYNA JUŻ MI SIĘ PRZEJADŁA.

NO, DOBRZE. W NIEDZIELĘ PO-, JEDZIEMY NA WIEŚ, A TYMCZASEM SAMI COŚ ZJEMY.

RESTAURACJA XXV KATEGORII

ZAPARKUJ ROZALIĘ, A MY ZAMÓWIMY OBIADEK.

PO CHWILI...

GDZIE ZAPARKOWAŁEŚ ROZALIĘ?

JAK TO GDZIE? W PARKU.

TUMANUS KRETINUS!

PRZEPRASZAM, ŻE SIĘ WTRĄCAM, ALE JEŻELI ZAMIAST RZECZOWEJ KRYTYKI BĘDZIECIE UŻYWAĆ WYZWISK, PRZESTANĘ WAS RYSOWAĆ.

KAZALIŚMY ZOSTAWIĆ ROZALIĘ NA PARKINGU, TAM GDZIE JEST ZNAK »P«. PARKING A PARK, TO NIE TO SAMO.

WIDZISZ CO SIĘ DZIEJE? MALUCHY ROZŁOŻYŁY ROZALIĘ NA CZYNNIKI PIERWSZE.

ZA GODZINĘ NIE BYŁOBY Z NIEJ ŚLADU.

DZIECI SĄ GORSZE OD KORNIKÓW.

NIE WIEM. NIGDY NIE MIAŁEM DZIECI.

NIE MOGĘ RUSZYĆ. STARTER NIE DZIAŁA.

MOŻE PRZY MONTAŻU POMYLILIŚMY ŚRUBKI.

?

ZAKRĘĆ KORBĄ.

TYTUS

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Mikuńskiego 8
Or 3953

TYTUS, ZAKRĘĆ, TYTUS, ZRÓB. WSZYSTKO TYTUS...

KURRRRRRRR

OFERMO, PUŚĆ KORBĘ, BO DOSTANIESZ KRĘCKA!

BZZZ

POPATRZ, KOŃCZY SIĘ SEZON HUMORU. TYTUSY ODLATUJĄ NA POŁUDNIE.

TYLKO MIĘKKIE LĄDOWANIE MOŻE MNIE URATOWAĆ!

ŻYWE RYBY

TYTUS

GLUM!

E RYBY

TU MAMY WYŁADOWAĆ 100 KG KARPIA.

LiN SKLEP RYBNY

ŻYWE RYBY

AKUKU!

ŁAPAĆ!

ŻYWE RYBY

TAKIEJ RYBY W ŻYCIU NIE WIDZIAŁEM.

CZEMU SIĘ DZIWISZ, NASZA FLOTA WY PŁYWA CORAZ DALEJ.

Ratujcie! CHCĄ ZE MNIE ZROBIĆ SZCZUPAKA W GALARECIE!

JUŻ NAS NIE DOGONIĄ.

ATOM, DAJ MI TROCHĘ POPROWADZIĆ ROZALIĘ. JUŻ TERAZ WIEM JAK SIE PRZEKŁADA BIEGI.

BIEGI TO NIE WSZYSTKO. TRZEBA ZNAĆ PRZEPISY DROGOWE.

A TY ZNASZ?

PEWNIE! ZNAM WIĘCEJ PRZEPISÓW NIŻ POTRZEBA.

WOBEC TEGO POWIEDZ, CO TO ZA ZNAK?

TEN? TO JEST... TEN... NO... PRZEJŚCIE DLA PIESZYCH.

WTEM!

ROZALIO, CO CI SIĘ STAŁO? WODA DOSTAŁA CI SIĘ DO GAŹNIKA?

NIE, PO PROSTU NIE BĘDĘ WIOZŁA KIEROWCÓW, KTÓRZY NIE ZNAJĄ PRZEPISÓW DROGOWYCH. TO NIE JEST ZNAK DROGOWY, TYLKO REKLAMA SZEWCA.

NIE CHCĘ IŚĆ W KWIECIE WIEKU NA ZŁOM.

ROZALIO, ZLITUJ SIĘ! JUŻ NIE MAMY SIŁY IŚĆ PIESZO!

JESZCZE TYLKO DO TEGO BUDYNKU!

CO TO ZNACZY L?

L

L-JAK LEARNING, PO ANGIELSKU - NAUKA.

CHCECIE ZAPISAĆ NA KURS PRAWA JAZDY TYTUSA DE ZOO ?

CHCIELIBYŚMY OTRZYMAĆ ROZALIOWE PRAWKO JAZDY.

ROZALIOWE? ŚWIETNIE, WŁAŚNIE ROZPOCZYNAMY KURS PRZYGOTOWAWCZY.

KLASA BUDOWY [illegible]NIKA

KLASA PRZE-PISÓW RUCHU

FANTAZJA! OD SAMEGO PATRZENIA MOŻNA SIĘ PO-ŁOWĘ NAUCZYĆ.

LEKCJĘ ROZPOCZ-NIEMY OD NAUKI CHODZENIA.

ON NAS BIERZE ZA NIEMOWLAKÓW. PRZECIEŻ MY JUŻ UMIEMY CHODZIĆ. TRAFILIŚMY NIE DO TEJ KLASY.

CIII... NIC NIE ROZUMIESZ. POTEM CI WYTŁUMACZĘ.

...TYLE BYŁOBY NA DZIŚ. NASTĘPNA LEKCJA W TERENIE. BĘDZIEMY SIĘ UCZYLI PRZECHODZENIA PRZEZ JEZDNIĘ. PRZYBOTUJCIE POMOCE NAUKOWE.

PO PARU DNIACH...

TYTUS SPÓŹNIA SIĘ, JAK ZWYKLE!

?

?

NIE SPÓŹNIAM SIĘ, TYLKO ROBIŁEM ZA CIĘŻKĄ POMOC NAUKOWĄ.

CO TO ZA KUKŁA?

MAKIETA DZIADKA DO PRZEPROWADZANIA STARUSZKÓW PRZEZ JEZDNIĘ.

NIEPOTRZEBNIE SIĘ NAPRACOWAŁEŚ. MAŁE ZASTOSOWANIE.

Video

TV-RADIO

NASZ WYNALAZEK - TO JEST COŚ! KATAPULTA DO PRZERZUCANIA DZIECI PRZEZ JEZDNIĘ, BEZ ZATRZYMYWANIA RUCHU.

ZWYKŁA DESKA, A SPOWODUJE PRZEWRÓT W KODEKSIE DROGOWYM.

ZANIM POKAŻEMY NASZ WYNALAZEK PANU INSTRUKTOROWI, ZROBIMY PRÓBĘ GENERALNĄ. STAŃ NA DESCE, BĘDZIESZ UDAWAŁ DZIECKO...

A'TOM, ON NIE POTRZEBUJE UDAWAĆ...

SKORO SIĘ ZE MNIE WYŚMIEWACIE TO...

TYTUSIK, NIE GNIEWAJ SIĘ. ROMEK TYLKO ŻARTOWAŁ. PRZECIEŻ WIEMY, ŻE JESTEŚ DOROSŁY.

KIEDY BĘDZIESZ NAD ŚRODKIEM JEZDNI, ROZŁÓŻ RĘCE JAK SKRZYDŁA. RAZ, DWA I...

TRZY!

USTAWILIŚMY WYRZUTNIĘ W ZŁĄ STRONĘ.

TU JEST! POZNAJĘ GO PO GŁUPIM ŚMIECHU.

CHA!

CHA!

HIE!

Instytut PIĘKNOŚCI

Z CZEGO ON SIĘ TAK ŚMIEJE?

PEWNIE ZOBACZYŁ SIEBIE W LUSTRZE.

Instytut PIĘKNOŚCI

PO CHWILI...

COŚ TY Z SIEBIE ZROBIŁ?

HI! HI! HI

TO NIE JA, TO PANI KOSMETYCZKA. JESZCZE MUSIAŁEM DOPŁACIĆ 1.120.000 ZETÓW.

TYTUS

CHA CHA, CHA...

KIEDY WLECIAŁEM PRZEZ OKNO, WYLĄDOWAŁEM NA STOLE MASAŻYSTY. MYŚLAŁEM, ŻE SKONAM ZE ŚMIECHU, KIEDY MASOWANO MI BOKI.

AJ AJ OJ! AJ

... POTEM ZROBIONO MI TRZĘSIONKĘ, ODTŁUSZCZAJĄCĄ...

... ZAŁOŻONO OGÓRKOWĄ MASECZKĘ KOSMETYCZNĄ, DOLEPIONO RZĘSY...

KASA

CENNIK

20.000

150.000

250.000

TYTUS

... I ODESŁANO DO KASY ...

A TERAZ PĘDEM DO ŁAŹNI! MUSIMY MU PRZYWRÓCIĆ DAWNY, LUDZKI WYGLĄD.

I OTO ZNÓW JESTEŚMY NA WYKŁADZIE...

DZIŚ BĘDZIEMY MÓWILI O PIERWSZEŃSTWIE PRZEJAZDU NA SKRZYŻOWANIU DRÓG RÓWNORZĘDNYCH. SPÓJRZCIE NA PLANSZĘ.

TYTUS

KTO MA PIERWSZEŃSTWO PRZEJAZDU PRZEZ SKRZYŻOWANIE — BASIA, CZY WŁODEK?

OCZYWIŚCIE, ŻE BASIA. KOBIETY ZAWSZE MAJĄ PIERWSZEŃSTWO.

CHA CHA!

CHA CHA

TYTUS

PROSZĘ SIĘ NIE ŚMIAĆ. TYTUS JEST DŻENTELMENEM. NIESTETY, PRZEPISY NIE UWZGLĘDNIAJĄ PŁCI. PIERWSZEŃSTWO MA POJAZD NADJEŻDŻAJĄCY Z PRAWEJ STRONY.

PO LEKCJI...

ALE SIĘ WYRWAŁEŚ Z TĄ BASIĄ. JAK ZAJĄC SPOD MIEDZY.

CHCIAŁEM DOBRZE. NIE WIEM DLACZEGO WYSZŁO ŹLE.

UWAGA, BEZMYŚLNICY NA HORYZONCIE.

EJ, PANOWIE, TO NIE WIECIE, ŻE NA »DOROSŁYCH« ROWERACH NIE WOLNO JEŻDZIĆ PO CHODNIKACH?

BO TY NAM ZABRONISZ? PRZTYKA W NOS! UWAŻAJ HARCERZ, BO SIĘ USMARCZESZ!

NIE MARTW SIĘ, NASTĘPNYM RAZEM DAMY IM NAUCZKĘ. MAM POMYSŁ!

MINĄŁ DZIONEK...

UWAGA, JADĄ! TYTUS, SZYKUJ SIĘ!

STAĆ!

CO, ZNOWU ZACZYNACIE? ZARAZ WAM POKAŻEMY!

CO POKAŻECIE? NO, PROSZĘ, CZY COŚ ŁADNEGO?

MISTRZ KARATE

O, WIDZĘ, ŻE MACIE ZA DUŻO POWIETRZA W DĘTKACH. PROSZĘ WYKRĘCIĆ WENTYLE.

MISTRZ KARATE

PA, DO ZOBACZENIA NA PLACU ROWEROWYM!

MISTRZ KARATE

WIECZOREM...

JAK WAM SIĘ PODOBA PROJEKT GAZETKI ŚCIENNEJ.

MYŚLĘ, ŻE PO POPRAWIENIU BŁĘDÓW ORTOGRAFICZNYCH UJDZIE W TŁOKU.

TYTUS

NASTĘPNEGO DNIA W SZKOLE...

CHA, CHA! PATRZCIE KTO JEST W GAZECIE. O RETY!

JASIO KONUS

ZENEK SZPRYSZKO!

I ♥ VE PCHŁY

Kto to pędzi, mistrz szosowy?
Nie, to pirat chodnikowy.
Jeden duży, drugi mały.
Rozum spłynął im w pedały.

WSOBOTĘ...

PROPONUJĘ SPRAWDZIĆ NASZĄ ZNAJOMOŚĆ PRZEPISÓW RUCHU ZA MIASTEM I...

...I KUPIĆ MI PRZY OKAZJI SIANA

POPO!
NIE WIDZĘ SZWEDÓW!
CO SIĘ STAŁO? MAM W UBRANIU MOKRE CIAŁO.
CZY MUSISZ MÓWIĆ WIERSZEM W NAJTRAGICZNIEJSZYCH MOMENTACH?
TO NERWOWE.
ROZALIO, DLACZEGO WJECHAŁAŚ DO WODY? DLACZEGO NIE SŁUCHAŁAŚ AUTOMATYCZNEGO WOŹNICY?
WŁAŚNIE SŁUCHAŁAM. SILNIK SIĘ ZAGRZAŁ I WOŹNICA POLECIŁ MI GO OCHŁODZIĆ.

DLACZEGO TAK SKACZESZ? NABRAŁO CI SIĘ WODY DO UCHA?

COŚ MNIE PIEKIELNIE ŁACHOCZE POD KOSZULĄ, NIE WYTRZYMAM!

TYTUS

TO SUM! ŁACHOTAŁ CIĘ WĄSAM!

ŚWIETNIE, ŻE ZŁOWIŁEŚ RYBĘ. USMAŻYMY JĄ SOBIE NA OBIAD.

JEŚLI JEDNA NIE WYSTARCZY, MOGĘ WEJŚĆ JESZCZE RAZ DO WODY.

WYDAJE MI SIĘ, ŻE ŁAPIĄC RYBY „NA TYTUSA" TEŻ TRZEBA MIEĆ KARTĘ WĘDKARSKĄ.

WTEM!

PANOWIE BURZA!

TRZEBA UZIEMIĆ ROZALIĘ.

SPÓJRZ NA NIEBO BYSTRYM OKIEM, MOŻE BURZA PRZEJDZIE BOKIEM?

TRZASK!

W PORZĄSIU!

TRZEBA UZIEMIĆ JESZCZE PATELNIĘ!

UWAŻAJ GRAD!

BAM!

BRZDĘK!

ZDAŻYŁEM!

TO JABŁKO NIE LÓD!?

DZIWNA BURZA, ZAMIAST GRADOBICIA - JABŁKOBICIE.

?

DLA MNIE TO JEST JUŻ BEZ ZNACZENIA. O MAŁY WŁOS NIE DOCZEKAŁBYM PRAWKA JAZDY.

WSIADAJCIE. SPRÓBUJEMY UCIEC PRZED JABŁKOBICIEM - CO JA PLOTĘ - PRZED BURZĄ.

WSKAŹNIK NAPIĘCIA... JEST 12 VOLT... ROZRUSZNIK, KOPYTO LEWE... PRAWE... RADAR WŁĄCZONY... WIO!

SPRYTNE.

MAMY ZWARCIE W INSTALACJI NA SKUTEK ZALANIA WODĄ. AUTOMATYCZNY WOŹNICA NIE DZIAŁA.

MASZ NIEPRZEMAKALNE FUTRO, A PRZY OKAZJI SIĘ WYKĄPIESZ.

SKORO AUTOMATYCZNY WOŹNICA WYSIADŁ, NIECH WSIĄDZIE TYTUS, WSIĄDZIE NA ROZALIĘ I POWOZI.

JA? W TAKI DESZCZ!

ROZALIO, Z KOPYTA! TRZECI BIEG!

MINĄŁ KWADRANS...

CZY TEN DESZCZ, NIGDY SIĘ NIE SKOŃCZY?

TYTUS, ZATRZYMAJ SIĘ! JEDZIESZ Z TĄ SAMĄ SZYBKOŚCIĄ Z JAKĄ POSUWA SIĘ CHMURA. NIGDY NIE WYDOSTANIEMY SIĘ Z JEJ ZASIĘGU.

PATRZCIE! CO TO ZNACZY? LUDZIE OPUSZCZAJĄ WIEŚ.

GOSPODARZU, DLACZEGO UCIEKACIE Z DOMU?

PRZED BURZĄ. W NASZĄ WIEŚ BIJĄ PIORUNY. JAK RZADKO W KTÓRĄ.

JESTEŚMY HARCERZAMI. ZNAMY SIĘ NA TYM. WRACAJCIE!

PROSZĘ POKAZAĆ CO MACIE W ŚPICHLERKU?

FIU. FIU. FIU... CZEGO TU NIE MA!

PROSZĘ PANA, TO ŻELASTWO ŚCIĄGA PIORUNY. TRZEBA JE WYWIEŹĆ DO ZBIORNICY ZŁOMU. KORZYŚĆ PODWÓJNA - PIENIĄŻKI I SPOKÓJ.

DOPRAWDY, NIE WIEM, JAK SIĘ WAM ODWDZIĘCZYĆ ZA DOBRĄ RADĘ.

JEŚLI MOŻNA, POPROSIMY O WIĄZKĘ SIANA.

TYTUS

WIO KONIKU, A JAK SIĘ POSTA- ♪ RASZ... ♪

CO TO ZNACZY? WCIĄŻ MIJAMY TEN SAM DOM, JAK NA KARUZELI.

O RETY, TYTUS WIEZIE NAS W KÓŁKO.

TO NIE MOJA WINA. TU JEST ZNAK „RUCH OKRĘŻNY". OBJEŻDZAM PLAC JUŻ PO RAZ TRZYDZIESTY I NIE MOGĘ WYJECHAĆ, BO ZNAK NIE POZWALA.

CHA-CHA!

KOŃ BY SIĘ UŚMIAŁ Z TAKIEGO KIEROWCY.

ZMYKAJ DO PRZYOZEPY, GARNKI SZOROWAĆ, A NIE KIEROWAĆ POJAZDEM.

NIE MARTW SIĘ, KAŻDY ZACZYNA OD ZERA, ALE KTO SIĘ UCZY, ZEREM NIE ZOSTANIE. ZARAZ CI WYTŁUMACZĘ, NA CZYM POLEGA „RUCH OKRĘŻNY".

CHŁOPAKI, PRĘDKO DO OKNA! TAAAKA AUTOSTOPOWICZKA NA DRODZE!

BieriOM ?

APROBUJĘ!

NIE NEGUJĘ!

HANKA! JADŹKA, ANKA! BOŻENA! ZOŚKA!

WEZMĄ NAS!

PRZEPRASZAM, ALE NIE DAMY RADY ZABRAĆ WAS WSZYST-KICH.

?

SAME SOBIE DAMY RADĘ!

ALEŚMY WPADLI!

MY?

ROZALIO, CO TO ZNACZY? RUSZAJ! WSZYSTKO WŁĄCZONE JEST PRAWIDŁOWO.

WŁAŚNIE, ŻE NIE WSZYSTKO JEST PRAWIDŁOWO. CZEPIANIE SIĘ POJAZDÓW JEST SUROWO WZBRONIONE. NIE RUSZĘ, DOPÓKI NIE ODCZEPIĄ SIĘ AUTOSTOPOWICZKI.

SZKODA, ŻE ROZALIA SIĘ NIE ZGODZIŁA. TAKIE BYŁY MIŁE DZIEWCZYNY.

NIE ŻAŁUJ! PÓJDĄ PIESZO BĘDĄ MIAŁY ZGRABNIEJSZE NOGI.

JA CHODZĘ DUŻO PIESZO... POPATRZ, JAKIE MAM PIĘKNE ...

TY!

FU!

WTEM!

CO SIĘ STAŁO? DLACZEGO STOIMY?

TYTUŚ

MOŻE SKOŃCZYŁO SIĘ PALIWO W ROZALII?

WIDZICIE TĘ SZKAPINĘ I ŚPIĄCEGO GOSPODARZA?

AHA, ROZUMIEM. ŚWIETNY POMYSŁ.

SPÓJRZ NA GOSPODARZA, WARCZY PRZEZ SEN.

WRRRTATA...

ŚNI MU SIĘ TRAKTOR ZA 100 MILIONÓW ZŁOTYCH.

ROZALIO! WIŚTA! KSE! OOSIE - WIO!

CZY TO JEST JĘZYK KOMPUTEROWY? NIE ZNAM TEGO PROGRAMU.

GOTOWE.

DZIĘKUJĘ CI. DAJ PYSKA. JUŻ KOPYT NIE CZUŁEM. POZNAJMY SIĘ. JESTEM PO GNIADYM I WISEŁCE.

A JA PO MERCEDESIE I PANISONIC*

*PANISONIC - SIOSTRA PANASONIĆA

ŚWIETNIE SIĘ SPISAŁAŚ, ROZALIJKO. ZAPOMNIELIŚMY TYLKO ZOSTAWIĆ ŚLAD »NIEWIDZIALNEJ RĘKI«.

RACZEJ ŚLAD »NIEWIDZIALNEGO KOPYTA«.

LUDZIE, LUDZIE! CUD! KOŃ SAM ZAORAŁ POLE!

DOBRY KOŃ, DOBRY... A MÓWIĄ, ŻE TRAKTORY LEPSZE.

I ZNÓW MINĄŁ DZIONEK A MOŻE DWA?

WRACAM Z ODPRAWY ZASTĘPOWYCH. NASZA DRUŻYNA MA URZĄDZIĆ PLAC ROWEROWY DLA MALUCHÓW. WSZYSTKO MA BYĆ JAK PRAWDZIWE, TYLKO MNIEJSZE: ULICE, ZNAKI, ŚWIATŁA... MY MAMY NAMALOWAĆ »ZEBRĘ«.

W NOCY...

OKA NIE ZMRUŻĘ PRZEZ TĘ ZEBRĘ. NIGDY W ŻYCIU NIE MALOWAŁEM ZEBRY. JEŚLI ŹLE SIĘ WYWIĄŻĘ Z ZADANIA, ZNOWU POWIEDZĄ, ŻE JESTEM OFIARA.

PLAC ROWEROWY

JUŻ PÓŁ GODZINY CZEKAMY, A TYTUSA JAK NIE MA, TAK NIE MA...

STOP

SAMI NAMALUJEMY, A JEGO PRZEDSTAWIMY DO KARNEGO RAPORTU.

GOTOWE, ALE CO Z TYTUSEM? MOŻE ZACHOROWAŁ? WCZORAJ ZJADŁ TYLKO 2 KG CHAŁWY...

MOŻLIWE. ZAWSZE ZJADA 20 KG. MNIEJSZA DAWKA MOGŁA MU ZASZKODZIĆ.

TYMCZASEM TYTUS...

ZOO

PROSZĘ JEDEN ULGOWY I PLAN ZOO.

KASA

GDYBY CZŁOWIEKOWI DAĆ LUDZKI ROZUM I SKÓRĘ ZEBRY, POWSTAŁABY NAJPIĘKNIEJSZA ISTOTA ŚWIATA.

WTEM!

MAMY JĄ!

JUŻ NAM NIE UCIEKNIE!

ZAMKNIEMY JĄ W IZOLATCE.

PANOWIE ZOOLOGOWIE, TO POMYŁKA! NIE JESTEM MAŁPĄ.

NA DRUGI DZIEŃ...

E... MAŁPISZON, MASZ TU LUSTERKO, ZOBACZ JAKI JESTEŚ PIĘKNY.

WSTYDŹCIE SIĘ, CHŁOPCY. A GDYBY WAS TAK KTOŚ ZAMKNĄŁ W KLATCE I DRAŻNIŁ. BIEDNA MAŁPKA, ZUPEŁNIE PODOBNA DO TEGO TYTUSA Z HISTORYJKI OBRAZKOWEJ.

A TY JESTEŚ PODOBNA DO GĄSKI BALBINKI Z OJCA KACZORA DONALDA.

BO JA JESTEM TYTUS, PROSZĘ, DAJCIE MI NA CHWILĘ RADIOTELEFON.

HALO, PROSZĘ WARSZAWĘ 444305 ....

TU PRACOWNIA PAPCIA CHMIELA. MISTRZA NIE MA, ALE PROSZĘ ZOSTAWIĆ WIADOMOŚĆ ELEKTRONICZNEJ SEKRETARCE - PO USŁYSZENIU TONU. PIII...

WIECZOREM...

HALO, ROMEK I ATOMEK? ELEKTRONICZNA SEKRETARKA NAGRAŁA WIADOMOŚĆ, ŻE TYTUS JEST UWIĘZIONY W ZOO...

JAKIM CUDEM ZNALAZŁ SIĘ W ZOO?

ZA PÓŹNO! OGRÓD ZAMKNIĘTY. NIE DOSTANIEMY SIĘ!

ZOO

KASA

PRZESKOCZĘ PRZEZ PARKAN.

ROZALIO, JESTEŚ UNIWERSALNA!

DORÓBCIE MI SKRZYDŁA, A BĘDĘ MECHANICZNYM PEGAZEM.

KLATKI Z MAŁPAMI BYŁY ZA WYBIEGIEM DLA ANTYBIOTYKÓW...

CHYBA ANTYLOP..?

Jest!

ŚPI W KĄCIE. DAWAJ PIŁKĘ!

WYDAJE MI SIĘ, ŻE NIEPOTRZEBNIE GO STĄD WYCIĄGAMY.

WRRR

NIE KARMIĆ ZWIERZĄT!

KTO MNIE BUDZIŁ? CZEGO CHCIAŁ?

TO NIE TYTUS TO RYLGO!

NIE RYLGO, LECZ GORYL! ZE STRACHU POPRZESTAWIAŁY CI SIĘ SYLABY.

PORWAŁ PIŁKĘ!

ROZALIO, GALOP!

A CO Z TYTUSEM?

MNIAM! MNIAM!

JEŚLI DOCZEKAMY SZCZĘŚLIWIE JUTRA, TO GO POSZUKAMY.

UFF! O MAŁO NAS NIE POŻARŁ.

HE, HE! ALE NIE MNIE, ZAPOMINACIE, ŻE JESTEM NIEJADALNA.

A CO TY TU ROBISZ?

JAK TO, CO? MIESZKAM

KIEDY DYREKTOR ZOO ZOBACZYŁ MNIE W KLATCE, NATYCHMIAST ZROZUMIAŁ, ŻE NIE JESTEM ZWYKŁYM CZŁEKOKSZTAŁTNYM. WYPUŚCIŁ I DAŁ JAKO ODSZKODOWANIE MORALNE KSIĄŻKĘ, PT: »BIAŁE W CZARNE PASKI, CZY CZARNE W BIAŁE PASKI?«.

NASTAŁA ZIMA

TYTUS

DOKONAŁEM POŻYTECZNEGO WYNALAZKU. OD DZIŚ KAŻDY UCZEŃ BĘDZIE CIEPŁO I BEZPIECZNIE CHODZIĆ PO ULICY.

ZE STAREGO KOCA ELEKTRYCZNEGO USZYŁEM ZIMOWE UBRANKO. ZAŁÓŻ TYTUS, PRZEPROWADZIMY PRÓBĘ TECHNICZNĄ.

Z TYŁU I Z PRZODU ZAINSTALOWAŁEM ŚWIATŁA OSTRZEGAWCZE. NA RĘKAWACH KIERUNKOWSKAZY...

MÓGŁBYM PROSIĆ JESZCZE O SYGNAŁ DŹWIĘKOWY?

A CO TO ZA PUDŁO?

ŹRÓDŁO PRĄDU, AKUMULATOR. BĘDZIESZ Z NIEGO CZERPAŁ PRĄD DO UBRANKA.

ALEŻ TO CIĘŻAR! NIE WIEDZIAŁEM, ŻE PRĄD JEST TAKI CIĘŻKI.

TO NIE PRĄD JEST CIĘŻKI TYLKO PŁYTY OŁOWIANE W AKUMULATORZE. IDŹ NA PRÓBĘ DO SZKOŁY I Z POWROTEM.

TYMCZASEM ZA ROGIEM...

HORRENDUM! NIE MOGĘ ZAPALIĆ!

MOGĘ PANU POMÓC. WŁAŚNIE NIOSĘ ŚWIEŻO NAŁADOWANY AKUMULATOR..

O, DZIĘKUJĘ ZARAZ PRZYKRĘCĘ ZACISKI.

GOTOWE! NIECH PAN TERAZ NACIŚNIE ROZRUSZNIK.

WTEM!

WRRRm

JADĘ! JADĘ!

STÓJ!

NIE MOGĘ SIĘ ODCZEPIĆ!

FIK!

WIDZĘ, ŻE ELEKTRYCZNE UBRANKO ŚWIETNIE DZIAŁA. OGRZAŁO CIĘ, AŻ SIĘ SPOCIŁEŚ.

SPOCIŁEM SIĘ, ALE ZE STRACHU NASTĘPNYM RAZEM BĘDZIESZ SAM SPRAWDZAŁ SWOJE WYNALAZKI.

NAZAJUTRZ...

ALE ŚNIEŻYCA! TRZEBA OCZYŚCIĆ ZNAKI DROGOWE. HARCERSKA SŁUŻBA, NIE DRUŻBA.

UWINIEMY SIĘ W »TRY MIGA«. KAŻDY Z NAS PÓJDZIE NA INNĄ ULICĘ...

ZOBACZYMY, KTO WIĘCEJ ODŚNIEŻY ZNAKÓW - JA, CZY TYTUS.

OHO! ŚWIECI SIĘ W OKNIE. TYTUS SKOŃCZYŁ SZYBCIEJ OD NAS.

CZŁOWIEKU! CO TY ROBISZ?

TO, CO KAZALIŚCIE. CZYSZCZĘ ZNAKI. ŚWIECĄ SIĘ JAK LAKIERKI.

MIAŁEŚ CZYŚCIĆ, ALE NIE W DOMU. GDZIE TY MASZ ROZUM? MUSIMY NATYCHMIAST USTAWIĆ ZNAKI Z POWROTEM NA ULICY.

ŹLE NIE CHCIAŁEM.

US

WYOBRAŻAM SOBIE CO SIĘ TAM DZIEJE. KRAKSA NA KRAKSIE.

ALE METLIK! NA SZCZĘŚCIE OBESZŁO SIĘ BEZ WYPADKU.

PRĘDKO, USTAWIAJMY ZNAKI NA SWOJE MIEJSCA. GDYBY TO ZOBACZYŁ INSTRUKTOR, NIE OTRZYMAŁBYŚ ROZALIOWEGO PRAWKA JAZDY.

KINO

NO, TO ZNAKI ZAKAZU MAMY JUŻ USTAWIONE. TERAZ PODAWAJ OSTRZEGAWCZE.

A CO TO ZA ZNAK?

SAM GO WYMYŚLIŁEM. OSTRZEGA PRZED ROBIENIEM DOWCIPÓW NA JEZDNI.

TAKI ZNAK POWINIENEŚ ZAWIESIĆ SOBIE NAD ŁÓŻKIEM. NA ULICY WOLNO USTAWIAĆ TYLKO ZNAKI PRZEPISOWE I NIE KAŻDY MOŻE TO ROBIĆ!

ORETY! ZA 10 MINUT ZBIÓRKA DRUŻYNY, CHŁOPAKI, BIEGIEM!

NA ZBIÓRCE...

NASZA DRUŻYNA MA URZĄDZIĆ WYSTAWĘ PRZESTRZEGAJĄCĄ PRZED WYPADKAMI DROGOWYMI, KAŻDY ZASTĘP POWINIEN DOSTARCZYĆ JAKIŚ EKSPONAT.

CO ZROBIMY?

ZROBIMY ZDJĘCIE SANECZKARZY CZEPIAJĄCYCH SIĘ SAMOCHODÓW.

Konwalia

STOIMY JUŻ GODZINĘ I NIKT SIĘ NIE CZEPIA.

MOŻE ZMĄDRZELI.

NIE MA INNEGO WYJŚCIA, TYLKO TYTUS MUSI NAM POZOWAĆ. UCZEP SIĘ TEJ CIĘŻARÓWY.

Dom Mody

CIEKAWE ZJAWISKO. POPEŁNIAM WYKROCZE-NIE DLA DOBRA SPOŁECZNEGO.

PSTRYK!

WTEM!

UP!

oj!

WSPANIALE! BARDZO NATURALNIE POZOWAŁEŚ!

MINĘŁO WIELE DNI...

WYSTAWA
• BEZPIECZNY NA DRODZE •

WEJŚCIE

... A TU NA ZDJĘCIU WIDZĄ PAŃSTWO, JAK NIEGRZECZNY CHŁOPIEC CZEPIA SIĘ POJAZDU. PONIŻEJ NA ŻYWYM MODELU SKUTKI TEGO CZEPIANIA SIĘ.

TUS

PROSZĘ, KTO ODWAŻNY NA POCZĄTEK? DRUH ATOMEK? BRAWO!

... O RETY, NIC NIE UMIEM! »WŁĄCZANIE JAKIEGOKOLWIEK SYGNAŁU PRZED WJECHANIEM NA RONDO NIE MA SENSU...«. A CZY UCZŁOWIECZANIE SIĘ MA SENS?

I PRZYSZEDŁ WRESZCIE DZIEŃ SPRAWDZENIA NABYTYCH WIADOMOŚCI.

CO OZNACZAJĄ ŚWIATŁA NA SKRZYŻOWANIU?

CZERWONE ŚWIATŁO OZNACZA STOP, NIM PRZEJDZIESZ JEZDNIĘ NIE WOŁAJ HOP! ŻÓŁTE ZACZEKAJ, Z JEZDNI UMYKAJ, ZIELONE, NAPRZÓD ROZWAŻNIE BRYKAJ!.. A JA CAŁY KODEKS DROGOWY NAPISAŁEM WIERSZEM... MAM POWIEDZIEĆ?

PROSZĘ, KTO NASTĘPNY?

... I OSTATNIE PYTANIE: CZY MOŻNA PROWADZIĆ POJAZD PO BUTELCE PIWA?

NIE, BO MOŻNA PRZECIĄĆ OPONĘ.

TYTUS, TERAZ TY, IDŹ! NIE BÓJ SIĘ! KAŻDEMU ZADAJĄ TYLKO PO 100 PYTAŃ. ŁATWIZNA.

CZY KIEROWCY DOBRZE ROBIĄ, WIESZAJĄC TWOJĄ PODOBIZNĘ JAKO MASKOTKĘ?

ŹLE. MASKOTKA W CZASIE JAZDY PODSKAKUJE PRZED OCZAMI KIEROWCY I ROZPRASZA JEGO UWAGĘ.

NO, JAK CI POSZŁO?

NIE WIEM, PYTALI MNIE O LALKI, A NIE O PRZEPISY RUCHU.

WIWAT! HURRA!

ROZALIA ZAPRASZA WSZYSTKICH NA MIARKĘ OWSIANKI I FILIŻANKĘ OLEJU!

KONIEC

WKRÓTCE EGZAMINATORZY ZAKOŃCZYLI NARADĘ...

MAM PRZYJEMNOŚĆ OGŁOSIĆ, ŻE TYTUS, ROMEK I ATOMEK ZDALI EGZAMIN I OTRZYMUJĄ „ROZALIOWE PRAWKO JAZDY".

ROZALIOWE PRAWKO JAZDY

SERIA: A NUMER -00001

TYTUS de ZOO
02-606 WARSZAWA
Ul. ODYŃCA 1A-1

UR. 22-10-1957
PŁEĆ: M
WŁOSY: HEBAN
OCZY: SŁODKIE
ZNAKI SZCZEGÓLNE: CZŁEKOKSZTAŁTNY.

Copyright ©1967, 1968, 1973, 1990, 1991 by Henryk Jerzy Chmielewski.
All rights reserved. Wszystkie prawa zastrzeżone.

ISBN 83-900062-0-0

Poprzednie wydania

Wyd. I – 1967 – Wydawnictwo Harcerskie – 50 000 egz.
Wyd. II – 1968 – Wydawnictwo Harcerskie „Horyzonty" – 50 000 egz.
Wyd. III – 1973 – Wydawnictwo Harcerskie „Horyzonty" – 50 000 egz.
Wyd. IV (zmienione) – 1990 – Prószyński i S-ka – 100 000 egz.

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Mikulskiego Wrocław

Kh

IOV 3953

WYPOZYCZALNIA DLA DZIECI

Wydanie V
Nakład 50 000 egz.

Wydawca
Prószyński i S-ka
Warszawa, ul. Odyńca 1A/1

Druk
Prasowe Zakłady Graficzne
w Łodzi, Al. Piłsudskiego 82
Zam. 746/91

Printed in Poland

D 27/92

TYTUS